

DZIENNIK POMORSKI

Przebieg:

W ekspedycji miesięcznej	1,75 zł.
z odroczeniem miesięcznym	1,85 zł.
W agencjach miesięcznym	1,85 zł.
Przez pocztę już z odroczeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych nie wyłącza, przeszkód w nakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśmie, a abonenci nie mają prawa domagać się niestawionych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Podatki: Konto bankowe: Bank Powiatowy Olsztyn.

Miejscowa Kasa Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 33

Chojnice, środa 2 września 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-iej od wiersza piąty lub jego miejsce 10 groszy — Rekl. na taśmie 3-iej 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym rękopisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia z innych krajów pisane tylko w walucie tychże. Za bieżący druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Pan Grabski pociesza nas.

Ponieważ sprawa złotego obchodzi całe nasze społeczeństwo, przeto bardzo ważną jest nowina; z jaką podzielił się w tej sprawie p. minister Władysław Grabski ze społeczeństwem. W poprzednim numerze streściliśmy pokrótce wyjaśnienia ministra Grabskiego co do przyczyn zagranicznego spadku naszego złotego w związku z naszym życiem gospodarczym. Minister Grabski mówił pomiędzy innymi:

„Złoty nasz wytrzymał nieurodzaj zeszłoroczny, który w Polsce był większy, aniżeli w innych krajach, — dochodził bowiem do 40 proc. poniżej średniego, podczas gdy w innych krajach wyrażał się obniżką 10—15 proc., — wytrzymał on prawie dwukrot. licznějšíe wyjazdy zagranicę, wreszcie przywóz towarów takich jak samochody, owoce itd., wytrzymał lekceważenie złotego, którym chciano płacić jak drobną monetą. Wiemy, że miesiąc lipiec był ostatnim miesiącem zeszłorocznej urodzaju i miesiąc następny rozpoczął już okres urodzajów”.

W tym momencie zjawiał się dla naszego życia gospodarczego czynnik groźny i od naszego gospodarczego życia niezależny, mianowicie zerwanie stosunków gospodarczych z Niemcami. Nie myślimy ten moment wybrali, został on nam narzucony. Wskutek zerwania tych stosunków mieli Niemcy zbędne złote polskie, których zapas powiększył się jeszcze wstępnym zapłaćceniu rachunków za rozmaite towary.

Dalej zaprzeczył minister Grabski twierdzeniu, jakoby rząd i Bank Polski nie przewidziały groźnego położenia. Przeciwnie, położenie było przewidziane oddawna, ponieważ wicedyrektor Banku Polskiego wyjechał już w lipcu do Ameryki za pożyczką celem podparcia złotego. Spadek złotego zagrażający był prostą naganką Niemców na nasz pieniądź. Wszystko bowiem przyszło od razu. Zerwanie układów, sprawa węglowa na Górnym Śląsku, wreszcie krzyk w sprawie opłatów. Niemcy wybrali na to wszystko bardzo dogodną stosunkowo porę, ażeby wymusić od nas ustępstwa polityczne pod groźbą zrujnowania złotego. Była to ze strony Niemców próba sił, ażeby nas złamać gospodarczo i uzależnić w tym względzie od siebie. Ta próba sił powtórzy się może jeszcze nieraz. Rząd polski pragnie zawrzeć z Niemcami umowę handlową, lecz nie pod naciskiem. Wspomniał też minister Grabski, że układy handlowe z Niemcami rozpoczną się 15. września rb.

Wskazywał też minister Grabski na to, że z powodu obniżenia się zagranicy kursu złotego nastąpiły wśród społeczeństwa znamiona pewnego braku wiary. Jedni zarzucali rządowi, że powinien z Niemcami zawrzeć traktat handlowy, ponieważ Polska bez niego nie może istnieć i dla tego za wszelką cenę należy ten traktat zawrzeć. Inni znowu szemrają, że Polska ze swą gospodarczą polityką jest na złej drodze. Tymczasem ani jedni ani drudzy nie mają słuszności. Jeżeli bowiem pomimo gospodarczego rozbratu z Niemcami wyprowadziliśmy już złotego z jamy, którą mu Niemcy kopali, nateczas możemy powiedzieć, że stanęliśmy na tym przełomie, z którego droga prowadzi w dobrą przyszłość.

Zarzuca się też rządowi, że mógł być już dużo wcześniej granicę zamknąć, skoro widział, że bilans handlowy cierpi wskutek nadmiernego dowozu z zagranicy. Tego się przecież zrobić nie dało z powodu traktatów handlowych z innymi państwami. To mogło nastąpić dopiero z chwilą, gdy Niemcy stosunki z nami zerwały. (To tak się słyszy, jakoby Niemcy wysławiły nam dobrodziejstwo, ratując bilans handlowy przed zupełną ruiną dość wczesnym zerwaniem stosunków. Red.) Trzeba wziąć nam też na wzgląd to

pocieszające zjawisko, że tym razem zajmowały zagraniczne państwa w obec nas bardzo przychylnie stanowisko. Dawniej to z obojętnością patrzano na to, co robimy. Nikt nam ręki nie podawał, bo nikt nam nie wierzył. Tym razem było inaczej. Coprawda, nie była to nadzwyczajna pomoc, która by nas od razu z biedy wydobyla, ale zawsze taka, żeśmy z niej dotąd tylko w części skorzystać mogli. Ale we wrześniu i październiku skorzystamy jeszcze z tej pomocy.

Dalej dowodził minister Grabski, że pokrycie naszego złotego spadło z 90 na 39, a nawet 36 proc. (a pisano kilku dni temu, że wynosiło jeszcze 48 proc. Red). Dla ratowania dalszego spadku tego pokrycia należało przystąpić do daleko idących i bardzo bolesnych dla życia gospodarczego ograniczeń kredytowych, wskutek czego zabezpieczenie zostało utrzymane na wysokości 39 procent. Pokrycie to jest zupełnie wykorzystany do usunięcia ograniczeń kredytowych i dla wzmocnienia życia gospodarczego.

Nie możemy jednakowoż oszczędzić tam, gdzie chodzi o obronę kraju i oświatę. Za daleko zatem idą w swej oszczędności ci panowie, którzyby chcieli zamykać nasz budżet w pewnych ściśle określonych granicach. Mówią na przykład, że budżet naszych wydatków nie powinien przekraczać miljarða zł. Tak znowu nie można. Budżet może być mniejszy lub większy, ale winien być taki, jak tego kraj wymaga.

Dalej zapowiedział minister Grabski powiększenie ilości środków obiegowych, co jest możliwe, zwłaszcza w roku bieżącym, w roku urodzajów. Z tego nie wynika jednak, ażeby tworzyć nowe różne waluty. W obec tego należałoby się zastanowić poważnie, czy nie wypadłoby zręcznie wzrostu kursu złotego ponad dotychczasową wysokość. Nie złoty bowiem powinien być miernikiem drożyzny lecz własna nasza praca i wysiłki. Wtedy złoty sam ze siebie będzie miał większą wartość, ponieważ wydajność pracy zrobi towar tańszym, a złotego tem samym droższym.

W końcu swej mowy p. minister Grabski pociesza nas, że jesteśmy już po najgorszym okresie. Wszystkie objawy wskazują na to, że sierpień był miesiącem najtrudniejszym, wrzesień będzie już lepszym, a październik i listopad winne nas zastać w zupełnym uspokojeniu. Nie należy się zatem na razie niczym zrażać, a Niemiec, gdy przystąpi z nami 15 września do nowych układów handlowych winien po otrzymanej nauce zrozumieć, że z nami należy inaczej postępować.

„Unja Gospodarcza“.

W Grudziądzu zawiązano zrzeszenie gospodarcze pod nazwą „Unja Gospodarcza“. W skład zarządu weszli pp.: Wacław Gańca prezes, Zygmunt Balcerowicz wiceprezes, Franciszek Białik sekretarz, Jan Paluszkiewicz, zastępca sekretarza, Leon Gołębiowski, skarbnik, Bolesław Dereziński referent w sprawach skarbowych, handlowych i ekonomicznych, Stanisław Heinic gospodarz.

Na zebraniu przygotowawczym, na którym było około 40 przedstawicieli, uznano brak silnej organizacji, w której by się łączyły wszystkie gałęzie przemysłu, kupiectwa, rzemiosła i drobnego handlu ku skupianiu się w interesie szukania dróg dla poprawy obecnego położenia gospodarczego. Po odnośnym sprawozdaniu uznano, że „Unja“ winna brać udział w życiu społecznym i gospodarczym z wykluczeniem partji i to przedewszystkiem w interesie swych członków dla uzyskania kredytów państwowych czy zagranicznych we współpracy z magistratem, względnie Kasą Oszczędności itd.

Unja liczy przeszło 100 członków, a obecnie stoi w układach z cechami i innymi organizacjami, tak że należy się spodziewać powoli ponad 1000 członków. Po zorganizowaniu Grudziądza zamierza „Unja“ rozszerzyć swą działalność na resztę Pomorza. Prace swe rozpocznie „Unja“ w ten sposób, że poczyniła starania o uzyskanie obniżki opłat protestów wekslowych, które w innych dzielnicach wynoszą 2—3 zł, zaś u nas 15—25 zł. na weksle do 500 zł.

Co do nas, to przypuszczamy, że działalność „Unji“ może być celową i pożyteczną. Zdaje nam się jednak, że osłabia się tu Związek Kupiecki, który kto wie, czy potrosze sam nie zawinił, że za mało

zwracał uwagi na ową „Kleinarbeit“, (praca drobna-zgów), a którą jak się zdaje, zamierza spełniać „Unja“, jak można przypuszczać ze starań o obniżenie opłat protestów wekslowych. „Unja“ będzie zatem więcej fachowym biurem doradczym w sprawach gospodarczych, ale w interesie skupiania sił może byłoby dobrze nawiązać tu stosunki ze Związkiem Kupieckim.

Sprawy polityczne.

Nowoczesny Madej przed sądem.

W ręce władz bolszewickich wpadł herszt bandy niejaki Berdycki. Był to jeden z tych, których mogła wychować szkoła bolszewicka. Oskarżono go o 165 morderstw i gwałtów. Bandyta był przedtem burmistrzem miasta Konotopu, później komendantem, jeszcze później bolszewickim komisarzem, ale zdziwiło mu się to życie. Pragnął je sobie urozmaicić i dla tego utworzył bandę na własną rękę i zaczął rozbijać bandy bolszewickie. Chodziło mu przede-wszystkiem o pieniądze. Komendantów bolszewickich rozstrzeliwał, albo wieszał, a nad kobietami i dziećmi znęcał się w straszliwy sposób dla własnej przyjemności. Napadał na całą Ukrainę wszędzie i wzdłuż i to przeważnie w nocy przy blaskach pochodni. Władze bolszewickie skazały go i 15 jego współtowarzyszy na śmierć przez rozstrzelanie.

Polityka sowieńska.

Cziczerin oświadczył przedstawicielowi angielskiej gazety „Daily Herald“, że stosunki pomiędzy Sowietami a Anglią są obecnie nieprzyjazne a to z powodu międzynarodowej angielskiej polityki. Sowiety nie mogą pochwalic niemieckiej umowy bezpieczeństwa, którą popiera Anglia, ponieważ chodzi tu o zamknięcie sowieńskim ryglu ku Europie przy pomocy Niemców. Z drugiej strony nie zgodzą się Sowiety na politykę angielską w obec Chin, ponieważ Sowiety chcą zrobić z Chin niezależną demokratyczną republikę wbrew Anglii, która dąży do tego, ażeby Chiny nadał ujazwić i robić z nich prowincję europejską i wydajnym źródłem dochodów dla kapitalistów europejskich. Sowiety jak widzimy, zaczynają coraz to więcej wygrażać Europie.

Sprawy polskie.

Trocki robi politykę w Rosji.

Trocki rozgadał się o obecnej polityce sowieckiej przed przedstawicielem gazety „Vossische Zeitung“. Powiedział, że Sowiety do Ligi Narodów nie wstąpią, ponieważ po za nią mogą prowadzić lepszą politykę. Oto na przykład raną jątrzącą w ciele Rosji jest Besarabia, z powodu której nie będą jednak Sowiety prowadziły ostrej wojny. Zresztą Rumunia popełniła tam tyle błędów, że czas pracuje tam na korzyść Sowietów. Także we Wschodniej Małopolsce jątrzy się rana, ale rana ta nie jest tak bolesna, ponieważ kraj ten przed wojną do Rosji nie należał. W stosunku do Polski zachowują Sowiety spokój, chociaż to wymaga dużo cierpliwości, ponieważ na granicy dzieją się ciągłe nadużycia. Piłsudski pragnąłby ze Sowietami wojny, ażeby powrócić znowu do władzy. Będą musieli sobie to jednak trzykrotnie rozważyć, ponieważ armja czerwona nie pozwoli ze siebie żartować.

Rząd niemiecki obecny nie myśli zdaniem Trockiego o wojnie. Zajęty jest uzdrowieniem gospodarczym. Za to daleko gorzej jest z Anglią, która gospodarczo się cofa i dla tego pragnęłaby przeciw Rosji zmobilizować państwa kresowe i Niemcy. Niemcy wciągnąć się jednak nie pozwolą. Niemcy są bowiem związane gospodarczo z Rosją i będą coraz więcej zacieśniały swe stosunki gospodarcze.

Sekty w Małopolsce.

Kraków jest obecnie stolicą kołowacznym sekciar-skiej. Nasamprzód jest Kraków centralą kościoła narodowego z „biskupem“ Bończakiem na czele. Jeden z misjonarzy tego kościoła, odstępca Ptaszek pokłócił się jednak z „biskupem“ i przeciągnął część owieczek na swą stronę, zakładając kościół starokatolicki. Dla wzmocnienia swego wpływu zawiązał stosunki z parafją starokatolicką w Katowicach oraz w Niemczech i Holandji. Zaś kościół narodowy przemianował się na stowarzyszenie przyjaciół katolickiego kościoła narodowego.

Wstępne notowania giełdowe

31. 8. 1925 r. o godz. 17 przed połudn.

w Gdańsku:

100 złotych wypłata na Warszawę	92,00
100 złotych w notach	93,00
dolar	5,20

Istnieje dalej w Krakowie sekta „badaczy Piśma św.“, która zorganizowała „szkołę proroków i szkołę biblijną“, mającą przygotowywać misjonarzy dla zajmowania się studiami nad Biblią. „Prorocy“ ci mają być następnie rozsyłani po Małopolskę, Śląsk i Kongresówkę, ażeby jednać zwolenników.

Jak na Kraków to tych „partij religijnych“ jest dosyć. Przeszła tam choroba zakładania partij politycznych, obecnie rozpoczęło się z „partjami sekularskimi“.

Koniec świata odłożony na rok.

„Arcybiskup“ Kowalski, naczelnik sekty Marja-witów, ogłosił na kazaniu, co następuje:

„Miałem dzisiejszej nocy sen. W tym śnie widziałem na grobie naszej mateczki list, a gdym po wstaniu poszedł na grób, rzeczywiście list znalazłem. W tym liście mateczka pisze, że koniec świata Pan Bóg, na jej modlitwy, odłożył jeszcze na rok“.

Polskie barany w szulerni w Sopocie.

Z Sopotu donoszą, że w tamtejszej jaskini gry zgrywają się nasze Polaczki. Widać, że dobre żniwa uderzyły im do głowy. Zarząd jaskini, który powy-powiadał stanowiska krupierom, czyli kierownikom gry, przyprowadził ich z powrotem. W kraju ludzi się odprawia dla braku pracy i gotówki, a w Sopotach przyjmuje się ludzi jedynie dla Polaczek, którzy chcą się gotówki pozbywać. A usłużne Żydki, podniesione teraz przez ministrów Grabskich do prawa obywatelstwa, pożyczają graczom na zegarki, pierścionki, bransoletki itd., gdy zabraknie gotówki. W kraju brak złota pod zabezpieczenie złotego, w Sopotach służy ono do gry. Są również agenci bolsze-włcy i niemieccy, którzy w zamian za garść wiadomości politycznych dają gotym po kilka guldenów na hotel i powrót do kraju.

Jakie to przykre.

Jak się przedstawia u nas rolnictwo?

Polska ma gruntów ornych 46,6, pastwisk 6,7, łąk 10,2, lasów 24,1, innych gruntów (drogi, parki, wody oraz nieużytki) 10,4 procent. Na role i pastwiska przypada w Polsce 55,3, w Niemczech 62, we Francji 61,5, w Rosji 40,7 procent. Ornej ziemi jest w Polsce najwięcej. Około 9 procent nie nadaje się na uprawę. Są to szczyty gór, moczary, płaski itd. W miarę rozwoju rolnictwa obszar nieużytków zmniejsza się, gdyż część daje się pracą ludzką zamienić na użytki.

Gospodarstwa drobne, poniżej 20 hektarów zajmują w Polsce 9,68 procent ogólnej liczby małych gospodarstw. Gospodarstw karłowatych poniżej 2 hektarów jest 33,7 procent. Tu jest naprawa konieczna, ponieważ takie gospodarstwa tamują zdrowy postęp rolnictwa.

Na 100 hektarów należało do narodowości polskiej 79,1, niemieckiej 7,8, żydowskiej 1,5, rusińskiej 7,3 procent.

„Liga Niezapominajki“.

Pisałiśmy, że w Warszawie powstała „Liga Niezapominajki“, która wzięła sobie za zadanie popierania własnego przemysłu, a zwalczania towarów zagranicznych. Władze zatwierdziły już ustawy nowej organizacji. Może ona zatem przyjmować członków, którzy nosić będą szpilki ze znakiem niezapominajki. Jedyną opłatą, którą „Liga“ będzie pobierała od swych członków, jest jeden złoty. Członkowie mają przede-wszystkiem obowiązek popierania tych składów, które się zobowiązały przystąpić do Ligi.

Zgłoszenia do powyższej Ligi przyjmuje dyrektor Tadeusz Skarżyński w Warszawie, ul. Senatorska 37 lub redakcja „Rzeczpospolitej“, Szpitalna 12.

Związek stronnictw ukraińskich?

W Wschodniej Małopolsce zawiązał się zarząd stronnictw ukraińskich pod nazwą: „Ukraińskie narodowe demokratyczne objędnianie“. Prezsem Zarządu został znany Petruszewicz, ten sam, który swego czasu agitował za oderwaniem Wschodniej Małopolski od Polski i utrzymywał w tym celu nawet osobny rząd w Wiedniu. Do nowego zjednoczenia należeć będą tak zwani trudowicy, narodowa partja ukraińska i jeszcze jakieś trzecie stronnictwo.

Kronika miejscowa.

Chojnice, dnia 1 września 1925 r.

Dziś: Bł. Bronisława p. patr. Pols., Idziego op. Słońca wschód 5.11 zachód 6.47 Księżyc wschód 6.31 zachód 2.47

Jutro: Stefana króla węgiers. w. Róża wschód 5.13 zachód 6.45. Księżyc wschód 7.2 zachód 4.9.

— **Polowanie na kuropatwy.** W myśl obowiązujących w dzielnicy naszej przepisów czas ochronny dla kuropatw ukończył się z dniem 24 sierpnia, tak iż od dnia tego dozwolone jest polowanie na te ptaki.

Meble padygowe, wiszące podstawki do kwiatów, fotele, — stoły torebki targowe,

— **Wieczór Humoru Leona Wirwicza w Chojnicach.** Leon Wirwicz, bezsprzecznie najznakomitszy estradowy komik polski, król humoru, ulubieniec Warszawy, Lwowa, Krakowa i Poznania, jedyny w swoim rodzaju, niedościgniony humorysta, znany i podziwiany w całej Polsce, którego każdorazowy występ cieszy się wszędzie niebywałym powodzeniem przybędzie niebawem po raz pierwszy do naszego miasta i wystąpi jedyny raz w czwartek, dnia 10. września w hotelu Centralnym. Oryginalny, wspaniały program własny obejmuje szereg przezabawnych monologów, typów i zdarzeń, pełnych subtelności humoru, isticie szampańskiej werwy oraz do łez rozśmieszających sytuacji. Leon Wirwicz nie potrzebuje reklamy. Dość powiedzieć, że Wirwicz występuje, a zbiegną się tłumy żądne śmiechu i radości, którą swym przedziwnym humorem nieci ten najznakomitszy król humoru i radości. Kto raz kiedykolwiek w życiu słyszał przezabawne monologi Wirwicza, z których wymienimy tylko choćby taki „Raport wojskowy“, „Ewakuacja Lwowa“, „Pogrzeb pana radcy“ i cały szereg innych, ten nie zapomni Wirwicza nigdy w życiu i zawsze będzie miał w pamięci jego prawdziwy humor, jego niezrównaną „vis comica“, która sprawia, że Wirwicz wysuwa się na czoło wszystkich artystów w Polsce i palmy pierwszeństwa nikt mu odebrać nie jest w stanie.

Zapowiedź jedynego występu Leona Wirwicza wywoła niewątpliwie sensacyjne zainteresowanie w naszym mieście — z tego też względu należy się wcześniej zaopatrzyć w bilety wstępu, które po cenach bardzo niskich są już do nabycia w Administracji Dziennika Pomorskiego.

— **Związek Zawodowy Maszynistów Kolejowych** urzędują w niedzielę, dnia 6 września br. na sali p. Gańczy w Nowej Ameryce zabawę. Początek zabawy o godz. 7 wieczorem. Podczas zabawy zapowiada się wiele urozmaicenia i niespodzianek. Liczyć można, że udział w zabawie będzie liczny.

— **W numerze 196** naszego pisma donosiłiśmy m. in. o przeznaczeniu na likwidację przez Komitet Likwidacyjny także osady w Lichnowach, własność Pawła Flatau'a (93,75,40 ha). Obecnie donosi nam p. Flatau, że w międzyczasie uzyskał on obywatelstwo Polskie, wobec czego prawdopodobnie likwidacja zostanie wstrzymana.

— **Jak nas informują rok szkolny 1925/26** w tutejszej szkole dokształcającej rozpocznie się dnia 1 października z powodu iż nie będzie wakacji jesiennych.

— **Choć narzeka, jednak na wódkę ma.** W poniedziałek pojawił się na ulicach naszych osobnik w dość zalany stan. Jak zwykle w takich wypadkach bywa, zachowywał się i ten bardzo głośno i nie myślał się uspokoić. Trzeba było go wziąć przez policję. Należał on do pewnej kategorii pracowników, z których najwięcej w takim stanie daje się na ulicach widywać. Lepiej byłoby, gdyby z tym ciężko zapracowanym groszem oględniej się obcho-dził a nie trwonil go po karczmach i rujnował sobie zdrowie a potem w dodatku nie narzekał na liche zarobki.

— **Rozporządzeniem** Ministra Skarbu podwyższona została z dniem 1 września 1925 r. opłata monopolowa od spirytusu. Nowe ceny sprzedażne spirytusu, wódek czystych i spirytusu do celów domowo-leczniczych uwidocznione są na tablicy urzędowej tut. Urzędu Skarbowego Akcyz i Monop. Państw.

Równocześnie zarządziło Ministerstwo Skarbu dodatkowe opodatkowanie zapasów spirytusu, wyrobów wódczanych, i spirytusu do celów domowo-leczniczych znajdujących się w dniu 1 września 1925 r. w fabrykach wódek i hurtowniach.

Zapasy powyższe mają być zgłoszone do dnia 8 września 1925 r. w dwóch egzemplarzach Urzędowi Skarbowemu akcyz i monopolów państwowych, zaś po za siedzibą tego Urzędu właściwemu Urzędowi Kontroli Skarbowej.

— **Rok szkolny 1925/26** w szkolnictwie dokształcającym zawodowym okręgu pomorskiego rozpocznie się dnia 1 października br.

— **Tydzień lotniczy.** Od 5—13 bm. trwać będzie u nas t. zw. Tydzień lotniczy, podczas którego zbierać się będzie składki na rzecz lotnictwa polskiego wojennego. W dniu 12 września odbędzie się lot konkursowy w okolicy Pomorza, według marszruty: Toruń—Bydgoszcz—Tuchola—Chojnice—Kościężyna—Starogard—Grudziądz—Brodnica—Toruń. Lot powyższy mając na celu zaznajomienia szerszego ogółu społeczeństwa pomorskiego z postępami i stanem lotnictwa polskiego, zorganizowany zostaje według pewnych zasad. Lot odbędzie się na samolotach typu „Potez XV A2“ przyjętych w armji polskiej.

Kronika prowincjonalna.

Legbąd, pow. Chojnice. W ubiegłą niedzielę urządziło tutejsze Towarzystwo Powstańców i Wojaków zabawę, połączoną ze strzelaniem do tarczy, koncer-

tem i tańcami. Strzelanie odbyło się przy dźwiękach orkiestry w ogrodzie p. Hofmana w Lasku. Pomimo że pogoda była bardzo dobra, gości przybyło stosunkowo mało. Wieczorem o 8 mej godzinie wyruszone przy świetle pochodni do baraku parafjalnego, gdzie ochoczo tańczono do rana.

Windorp. Czytaliśmy już kilkakrotnie w „Dzienniku Pomorskim“ o różnych obchodach patriotycznych, lecz mniej o naszej okolicy. Pomimo długoletniego ucisku germańskiego i chępienia się naszego wroga ościennego o przywiązaniu i wierności naszych ziem kaszubskich do Vaterlandu, chcemy mu pokazać, że grubo się w tem myli i chyba tylko pozostali potomkowie germanie, jedząc polski chleb, marzą jeszcze wciąż o tem, że ziemie kaszubskie tylko na krótki czas są oderwane od Vaterlandu a wkrótce znów przez jakichś Wilhelmów zostaną do serc przytulone. Lecz nie dla psa kiełbasa. My jednakowoż chcemy pokazać, że duch polski i miłość do ojczyzny naszej nie wyszły i jako dowód, że na naszych najdalej wysuniętych kresach nie śpimy, lecz także dla dobra naszej ojczyzny pracujemy, urządziła tutejsze Towarzystwo Powst. i Woj. dnia 8 września Święto wojskie. Pomimo tego, że koło nasze zostało dopiero przed niedawnym czasem utworzone, zdobyliśmy się na zorganizowanie takiej uroczystości, którą zechcą zaszczyścić swą obecnością prezes okr. p. Prądyński, kom. okr. p. Zarzycki, oficer instrukcyjny p. Bałowski, p. Sta-tosta z Chojnic i inni dostojni goście.

Program naszej uroczystości jest następujący: 1) o godz. 12 zbiórka poszczególnych towarzystw w Windorpiu. 2) o godz. 14 przybycie prezesa okr. i raport. 3) przywitanie gości przez miejscowego prezesa, 4) defilada. 5) Wymarsz do strzelnicy. 6) Strzelanie o dyplomy i nagrody. 7) Zabawy i gry (wyścigi rowerami, aukcja amerykańska, pocztą japońska, koło szczęścia itd.) 8) Rozdawanie nagród. 9) Wyjazd łodziami na jezioro z muzyką, urozmaicony iluminacją i puszczaniem rakiet. 10) Zabawa z tańcami (bufet na miejscu.)

Wiele. W sobotę dnia 29 i w niedzielę dnia 30 b. m. odbył się tutaj odpust Matki Boskiej Szka-plernej.

W sobotę po południu odbyła się uroczysta procesja na góry kalwaryjne i przemowa przy poszczególnych kaplicach. Następnie powrót do kościoła parafjalnego.

W niedzielę dnia 30 bm. o godz. 10 tej uroczysta procesja do kaplicy przy gróbku Pana Jezusa, gdzie się odbyło nabożeństwo i kazanie, które wygłosił ks. wikary Górecki z Brus. Następnie wróciła procesja do kościoła, gdzie nastąpiło zakończenie.

Pomimo niepogody zebrało się licznie wiernych, którzy odbyli daleką podróż w tej dobrej sprawie. Kalwaria wielewska wymaga jeszcze dokończenia. Zatem ofiarność wszystkich wiernych jak dotychczas konieczna. Ofiary przyjmuje tutejszy ks. proboszcz Wrycza.

Somocino, pow. kartuski. (Stare groby.) Na majątku Józefa Flisikowskiego natrafiono na trzy groby z dawnych czasów. Było tam 6 urn ale przy wyjmowaniu częściowo rozsypały się.

Chelmża. (Odnawianie katedry). Odnawianie naszej katedry postępuje stale. Oprócz wielkiego ołtarza i łuku triumfalnego odnowiono w dalszym ciągu ołtarze św. Anny i św. Huberta, obecnie odnawia się gruntownie ołtarz Przemienienia Pańskiego. W najkrótszym czasie rozpocznie się urządzenie oświetlenia elektrycznego. Dzięki staraniom ks. proboszcza i ofiarności parafjan, katedra nasza przybierze z biegiem czasu swą dawną świetną szatę godową.

Chelmża. Jeszcze w bieżącym roku ile możności ma się rozpocząć z budową koszar dla mającego tu przyjeść wojska. Przyznane przez państwo 50.000 zł. nadeszły już do rozporządzenia miasta. Obecnie pracuje się nad wykonaniem planu zabudowań, poczem natychmiast przystąpi się do prac ziemnych. Koszary budowane będą na obszarze za parkiem 3 Maja

Polskie Brzozie, pow. brodnicki. W ub. niedzielę 23 zm. wieczorem wybrało się czterech młodzieńców z naszej wioski Łódka do Janówka. Gdy znajdowali się na środku jeziora, łódka się przewróciła. Trzech zdołało się uratować, podczas gdy czwarty, 24 letni syn gospodarza Stanisław Kościan, jedynak, po krótkiej walce z falami utonął.

Czarny Bryńsk, pow. brodnicki (Zgrzesznicy zbrodniarka.) W ostatnich dniach porodziła pewna dziewczyna 17 letnia dziecko i żywe dziecko zakopała w ziemi. Trupa następnie znaleziono i sprawa się wydała. Oddano ją do sądu. Tak to człowiek staje się zbrodniarzem mordercą własnego dziecka. Rozpusty nie było jej wstyd, ale hańby po skutkach roz-wiozłości swej znieść nie mogła i w jeszcze większą hańbę się pogrążyła.

Dzierzno, powiat brodnicki. Ogień wybuchł w poniedziałek, 24 sierpnia, na majątku p. Pawłow-skiej w stodole i zniszczył ją doszczętnie. Razem ze stodołą spłonęło tegoroczne żniwo. Przed trzema tygodniami spaliła się tamże młockarnia, a zgorzała

Ludwik Rasch

— torby szkolne —

Kosze dla podróżnych, — walizy, kósze targowe, — koszyki wiorowe podstawki do szycia — kosze do szycia, — skrzynki do śniadania.

obecnie stodoła była odbudowana po pożarze dopiero w 1923 r. Trochę wiele na krótki okres czasu.

Wąbrzeźno. Burza połączona z niezwykłą ulewą srożyła się 25 zm. nad miastem naszym około 130 po południu. Ulice zamieniły się wprost w rzeki. W wielu domach płwnice stały pod wodą i nawet Straż Pożarną wezwano do pomocy w kilku wypadkach. Wielu poszkodowanych poniosło dość dotkliwą stratę. Takiej ulewy od lat nie pamiętano. Szczęście, że na wałnicę ta trwała tylko krótki czas.

Pińczyn. Pryszczycza. W obrębie wójtostwa Pińczycza wybuchła u trzody chlewnej pryszczycza czyli zaraza pyska i racic. Wypadki zarazy tej stwierdzono u trzody chlewnej Jana Giuchowskiego w Semlinku, Moniki Grzywaczowej i Jana Piora w Semlinie. Władze poczyniły kroki zapobiegawcze przeciw rozszerzaniu się tej zarazy.

Nowe (Wybuch). W jednym z domów przy rynku mieszczącym na froncie skład rzeźniczy i przyległy pokój, nastąpił w tych dniach wybuch, który należy przypisać niedostatecznej szczelności węża gumowego, doprowadzającego gaz. W nocy, która poprzedziła wybuch, obie ubikacje napełniły się gazem. Gdy następnego dnia rano dzierżawca lokalu wszedł do pokoju z palącą się świecą, nastąpił wybuch, który w tymże pokoju pogruchotał 4 szyby, a w drzwiach wiodących do składu dalsze dwie. Odłamki szkła wyleciały na chodnik, a wielki płomień buchnął oknem. Całe szczęście, że w tej chwili nikogo nie było przed domem. Dzierżawca składu odniósł tylko lekkie rany wskutek poparzenia.

Z dalszych stron.

Nakło. (Utworzenie drugiej parafii). W myśl dekretu Jego Eminencji Księędza Kardynała, Prymasa Polski, Arcybiskupa Gnieźnieńskiego i Poznańskiego Dr. Dalbora utworzoną została z dniem 31 lipca 1925 r. nowa, samodzielna parafia rzymsko katolicka w Nakle pod wezwaniem św. Stanisława Biskupa i Męczennika.

Do nowej parafii należą parafianie mieszkający na wschód od linii biegnącej środkiem ulicy Pocztowej, Bydgoskiej, Rynku, Podgórznej, Hallera, mostu i od granicy miasta i gminy Paterek a po za miastem na wschód od szosy Mroczy do Nakła, dalej połowa miasta Nakła i miejscowości Chrzastowo, Karnowo, Karnówko, Koziağóra, Trzeciwnica gmina i obszar dworski w powiecie wyrzyskim i Występ, wraz z Józefinkami w pow. bydgoskim. Tem samem są wszyscy mieszkańcy katolicy tej parafii wyłączeni z dotychczasowej swej parafii św. Wawrzyńca w Nakle.

Młociny. (Pies przyniósł nóżkę dziecka). We wsi Wawrzyszew Sary w gminie Młociny, zaszedł niezwykle wypadek. Oto pies jednego z miejscowych gospodarzy nagle zjawił się u progu domostwa z niesioną w pysku nóżką dziecięcą. Gospodarz spostrzegłszy to, natychmiast pobiegł do posterunku policyjnego w Łomiankach i o wszystkim tem złożył meldowanie. Zarządzone zostało dochodzenie, a prowadzący je starszy przodownik Malinowski, niebawem dotarł do miejsca z krórego przypuszczalnie pies nóżkę wydobyl, a gdy bliżej zaczęto je badać, odnaleziono pozostałe części trupa. W dalszym ciągu wywiadów ustalonym zostało, że były to zwłoki dziecka niejakiej 26-letniej mieszkanki Wawrzyszewa, Stanisławy Zach. Natychmiast poddano ją indagacjom, a zaskoczona rozmaitemi pytaniami, ostatecznie przyznała się do popełnienia zbrodni i do ukrycia zamordowanego dziecka w polu. Wobec tego aresztowano ją.

Drobne nowiny.

— W bułgarskiej wsi Kolonito powiesiła się 100 letnia staruszka Bogacew. Wieś ta słynie z długowieczności mieszkańców. Każdy osiąga tam conajmniej 80 lat, a jest sporo takich, co mają 100 a nawet 120 lat.

— Wiedeń na ogólną liczbę 1.865.780 mieszkańców posiada obecnie 1.005.661 kobiet, czyli o 100 tys. kobiet więcej niż mężczyźni.

— Ziemia liczy biljon lat. Tak obliczył profesor Wilhelm Eitel na podstawie badań radjo-aktywnych.

— Zakłady Forda wykończyły budowę olbrzymiej lokomotywy długości 35 metrów o sile 5000 koni. Lokomotywa ta mogłaby ciągnąć pociąg dłu gości 1 kilometra z szybkością 56 kilometrów na godzinę.

Ostatnie wiadomości.

Następcą Benesza w Lidze ma być Skrzyński?

„Dzien. Pozn.“ otrzymuje wiadomość, że minister Benesz ustępuje ze swego stanowiska w Radzie Ligi Narodów i że jego następcą ma zostać minister Skrzyński. Taka wiadomość nadeszła z Berlina.

W gościnę do Rumunji.

W poniedziałek wyjechała z Warszawy eskadra lotnicza na zaproszenie rumuńskiego następcy tronu do Rumunji.

Powrót delegacji belgijskiej z Ameryki.

Delegacja belgijska w sprawie uporządkowania długów wojennych z byłym prezesem ministrów Theunisem na czele wróciła 29 sierpnia z powrotem do Brukseli. Rząd obecny winał delegację powodzenia i pomyślnego załatwienia sprawy długów wojennych.

Uchwały nauczycieli w Belgradzie.

Zjazd nauczycieli szkół średnich w Belgradzie uchwalił pomiędzy innymi rezolucję, że w przyszłości należy uczniów szkół średnich przeciążać mniej naukami i lekcjami pamięciowymi a w to miejsce dać nauczycielom więcej czasu dla kształcenia stopnia ich inteligencji. Ilość egzaminów powinna być ograniczona, zaś uniwersytety powinny przy przyjmowaniu maturzystów nie stawiać za wygórowanych warunków, ponieważ szkoły średnie powinny dbać więcej o ogólne wykształcenie ucznia, aniżeli o nauki przygotowawcze do studjów uniwersyteckich.

W zwyczajnej łodzi przez morze.

Trzech Norwegczyków przepłynęło morze Atlantyckie w zwyczajnej odkrytej łodzi. Wyjechali z Bergen w Norwegji 7 czerwca i stanęli w Nowym Jorku 29 sierpnia.

Ogromny postęp nauki.

Na zjeździe stowarzyszeń naukowych stwierdził uczony angielski dr. Barnard, że zarazek raka został odfotografowany i powiększony 3000 razy. Technika doprowadziła nawet do tego, że zarazek może być uchwycony przez aparat filmowy, co ma kolosalne znaczenie dla badań.

Rewolucja w Boliwji.

Według wiadomości z Nowego Jorku wybuchła w Boliwji a zwłaszcza w mieście La Paz rewolucja, która skierowaną jest przeciwko prezydentowi Villanuewaz. Na czele stoją osobistości wrogie obecnemu rządowi.

Amundsen w Szwajcarii.

Podczas wakacyj bawił słynny podróżnik podbiegunowy, Amundsen w Szwajcarii agitując równocześnie za nową wyprawą podbiegunową. Agitacja ta w zupełności mu się udała, bowiem przed odjazdem oświadczył Amundsen, że koszty nowej wyprawy zostały już pokryte i wstępne przygotowania mogą się rozpocząć.

Ostrzeżenie dla Bułgarji.

Rząd jugosłowiański wystosował do rządu bułgarskiego energiczny protest przeciwko napadom band bułgarskich na pograniczu serbskiem. Piszą, że gdy po tym proteście napady się ponowią, podjęte zostaną inne kroki. Jugosławja grozi Bułgarji jednym słowem wojną.

Balkański projekt bezpieczeństwa.

Abdel Krim uciekł?

Gazety francuskie piszą, iż wskutek wielkich strat powstańców i zniszczenia ich umocowanych pozycji przez wojska francuskie, Abdel Krim uciekł podobno w góry.

Grecki minister spraw zagranicznych przedstawi Lidze Narodów projekt balkańskiego układu bezpieczeństwa. Projekt ten podobno znajdzie poparcie państw sprzymierzonych.

Następstwa za rozstrzelanie bolszewików.

W piątek urządzili komuniści w Paryżu straszne awantury przeciw Polsce z powodu rozstrzelania czterech słynnych komunistów. Na wielkim placu przed operą aresztowano 140 komunistów. 7 policjantów i 2 inspektorów policji zostało ranionych. Liczba rannych komunistów nie jest jeszcze wiadomą.

Austria nie zostanie do Niemiec przyłączoną.

Jak wiadomo, odbył się w Wiedniu ubiegłej niedzieli wielki obchód za przyłączeniem Austrii do Niemiec. W uroczystości brały udział wielkie zastępy członków tak zwanego austriacko-niemieckiego związku ludowego. Na wielkiej sali ratusza przemawiał prezydent parlamentu niemieckiego Loebe za przyłączeniem. Był tego zapatrywania, że tego złączenia powinno się dokonać za pośrednictwem Ligi Narodów. Z okazji tej uroczystości piszą francuskie gazety, że o takim złączeniu niema mowy, ponieważ Niemcy uzyskałyby wówczas przewagę w Środkowej Europie i stanowiłyby prawdziwe niebezpieczeństwo dla pokoju europejskiego.

Obrady doradców prawnych.

Do Londynu przybyli doradcy prawni państw Francji, Belgji i Niemiec, celem obradowania nad układem bezpieczeństwa z punktu widzenia prawnego. Po tych obradach na końcu września prawdopodobnie odbędzie się konferencja ministrów spraw zagranicznych i to w Londynie, Brukseli lub Bernie.

Straszny skutek eksplozji pocisku.

We wsi Wólka w powiecie pińskim znalazłono pocisk jeszcze z czasów wielkiej wojny. Gospodarze chcąc go unieszkodliwić, wrzucili go do wody, ale tak nieszczęśliwie, że uderzył o słup telegraficzny. Skutki były straszne. Pocisk eksplodował i rozerwał na sztuki 6 osób, a ranił śmiertelnie dwie.

Obrady hakatystów niemieckich

Od soboty trwa w Gdańsku zjazd niemieckich nacjonalistów. Z tej okazji „Danz. Alg. Ztg.“ atakuje gwałtownie nowy senat, zarzucając mu zaprzeczenie się Polsce i poczytując za największą zbrodnię dążenie do poprawy stosunków z Polską. Nowy senat, wybrany przy pomocy głosów polskich, jest zdaniem tej hakatystycznej gazety, hańbą dla Gdańska. Dlatego partja nacjonalistyczna niemiecka trzymać będzie dalej silną straż niemiecką nad Wisłą i biada temu, ktoby się odważył targnąć na niemieckie prawo do Gdańska.

Nie wolno wysyłać obcej waluty zagranicę.

Władze polskie wydały rozporządzenie, że bez ich zezwolenia nie wolno wysyłać zagranicę i do Gdańska żadnych pieniędzy z Polski z wyjątkiem starych marek niemieckich i innych.

Powrót do pracy.

Metalowcy warszawscy postanowili powrócić w poniedziałek do pracy tak, iż znowu fabryki w całej pełni będą czynne.

Wprowadzenie w życie Konkordatu.

Do Warszawy przybył z Rzymu ambasador polski przy Watykanie, aby obradować z rządem nad sprawą wprowadzenia w życie Konkordatu.

Niema przymierza albańsko-jugosłowiańskiego.

Z Belgradu urzędowo zaprzeczają wszelkim pogłoskom o rokowaniach pomiędzy rządem jugosłowiańskim i albańskim w sprawie zawarcia przymierza albańsko-jugosłowiańskiego.

Straszny wypadek pod Grudziądem.

W sobotę 29 sierpnia dostał się 54-letni posiadiciel ziemski Biler przy wysiadaniu z pociągu na stacji Melno w powiecie grudziądzkim pod koła pociągu. Głowa została mu odcięta od karku.

Burza przeniosła się do Polski.

Pod Gdynią szalała w zeszłym tygodniu straszna burza, która wyrządziła ogromne szkody. Zostały prawie doszczętnie zniszczone 4 statki motorowe Towarzystwa „Żegluga Bałtyckiej“.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie Związku Urzędników Kolejowych odbędzie się w czwartek o godz. 7 wiecz. w lokalu p. Jazdzewskiego Zarząd.

Chojnice. Zebranie Tow. Polek odbędzie się w piątek dnia 4 września o godz. 5 tej południu. Na porządku obrad omówienie zabawy na rzecz Czerwonego Krzyża i biednych w Chojnicach dnia 5 go września.

O liczny udział prosi Zarząd.

Chojnice. Imieniem radnych frakcji robotniczej w Radzie miejskiej, którzy mieli dotychczas z zastępców w radzie miejskiej, zaprasza się wszystkich robotników bez względu na zapatrywanie polityczne na zebranie dnia 3 września rb. o godz. w pół do 8-mej wieczorem na sali p. Żelaznego, celem uzgodnienia lity kandydatów

Bembenek. Zabrocki. Jankowski.

Chojnice. Bacność Podofic. Rezerwy! W dniu 3 bm. odbędzie się miesięczne zebranie u kol. Ostrowskiego Hotel Centralny o godz. 8 wieczorem. Na porządku obrad bardzo ważne sprawy. Uprasza się o przybycie wszystkich członków. Zarząd.

Chojnice. Towarzystwo śpiewu „Lutnia“ Lekcja śpiewu dzisiaj wypada natomiast odbędzie się w piątek Dyrygent.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 29. 8. 1925 r.

Warunek: Handel hurt. fr. st. zał. ładunek wag. dostaw. zaraz za 100 kg. w złotych.

Żyto	17,30--18,30 zł.
Pszenica	24,80--25,80 „
Jęczmień brow.	24,00--25,00 „
Owies nowy	18,00--20,00 „
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	25,80--29,80 „
„ „ 70 „ „ „	25,80--29,80 „
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	41,50--44,50 „
Ospa żytnia	12,30--13,30 „
Rzepak	37,00--40,00 „

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Stefan Tobolski.
Drukłem i nakładem Drukarń „Dziennika Pomorskiego“ w Chojnicach

Do

Bea
opłaty.

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Do

Bea
opłaty.

Urzędu pocztowego

w miejscu.

Państwowe Nadleśnictwo Osusznica
 poczta Lipnica powiat Chojnice sprzedaje
dnia 10 września b. r.
 o godz. 10-tej przed poł. w Lipnicy w lokalu p. Mrocza
 w drodze ustnej licytacji:
255 m³ drewna użytkowego sosnowego
3100 sztuk tyczek sosn. VI. kl na dach
520 mp gałęzi sosn. III kl.
 z leśnictw: Bukówki, Kiedrowice, Modrzejewo, Osusznica i Parszczenica dla ludności miejscowej.
 Drzewo użytkowe 25 proc. niżej taksy.
 Płacić należy natychmiast obecnemu rentantowi.
Nadleśniczy.

Imieniem miejskiego **stronnictwa polskoobywatelskiego** które dotychczas miało 10 zastępców w radzie miejskiej zaprasza się wszystkich Polaków bez względu na stanowisko polityczne, społeczne lub gospodarcze na

zebranie
dnia 1-go września
 o godz. 8-mej wieczorem na sali pana Januszewskiego celem omówienia i ustawienia listy kandydatów.
Kopicki Sztandera Lisewski.

Imieniem miejskich **zblokowanych związków zawodowych**, które miały dotychczas 7 zastępców w radzie miejskiej zaprasza się wszystkich rounotników bez względu na zapatrywanie polityczne

zebranie
dnia 3 września br.
 o godz. 7,30 wieczorem na sali pana Żelaznego „Hotel Centralny“ celem uzgodnienia listy kandydatów.
Bembenek Stroske Zabrocki.

Potrzebne od zaraz lub później
2 dzielne ekspedjentki
 do oddziałów tow. krótkich i konfekcji damskiej oraz
2 uczennice
 córki uczciwych rodziców.
 Zgłoszenie proszę skierować do firmy
Dom Mód
J. Jarczyński, Chojnice.

GARBARNIA KARSIN
 przyjmuje
skóry do garbowania
 każdy płatek w Czersku u p. Łoka na podwórzu.
 1821

HOTEL PRIEBE

właśc. Jan Kaletta.

Restauracja i Kawiarnia.

Od dzisiaj dnia 1. IX. codziennie wieczorem od godzinie 8mej

KONCERT

wykonany przez duet salonowy kplm. Masłowskiego.
 Wstęp wolny. Wstęp woiny.
 Ceny nie podwyższone!
 ciepła kuchnia do godz. 24-ej.
 Lokal otwarty do godz. 3ej!

Tow. Polek

urządzą

dnia 5 września o godz. 8mej wiecz. w sali p. Engla

dancing.

(Różne niespodzianki.)

Dochód na ubogich miasta i czerwony krzyż.
 Wstęp 1,50 zł bilet rodzinny (3 osoby) 3 zł.
 O liczny udział proszę
Zarząd. 1910

Na wczesne zamówienia Jesienne polecamy uznane przez

W. Izb. Rol. i Pom. Izb. Rol. w Zamartem i innych naszych oddziałach

Jęczmień zimowy oryg. P.S.G. Nordland 60% ponad poznańsk. najwyższe notowanie

żyto ozime oryg. P.S.G. Wangenheim'a 70% ponad poznańsk. najwyższe notowanie

pszenica I. odsiew oryg. P.S.G. Pom. Dieckopf 60% ponad poznańsk. najwyższe notowanie

przy życie 40%, przy jęczmieniu zimowym i pszenicy 35%.

Również przyjmujemy zamówienia na dostawę jesienne naszych

okazałych ziemniaków hodowlanych po 30% zniżonych cenach w stosunku do dostawy wiosennej.

Polsko-Niemiecka Hodowla Nasion

T. z. o. p. **Zamarle**

p. Ogorzeliny, pow. Chojnice (Pom.).
 Tel. Ogorzeliny nr. 1. ad. Telegr. Ponihona Ogorzeliny. 1855

Pryma

węgiel górnośląski,

dobry suchy torf i suche fiskalne szczapy sosnowe

poleca 1886
Smeja, Dworcowa 25.

2 letni **wałach** i 3 letnia **klacz**

czarne (kare) z małym białym taniem na sprzedaż 1923

Papenfus, W. Mędomierz powiat Tuchola.

Kapustę kiszoną

poleca 1920 **Frelwald nast. Richter**

Na czas zaprawienia polecam

ocet winny, gorczycę i t. d. **Frelwald nast. Richter**

Sprzedam **kuchnię westfalską i meble**

Strzelecka 15. 1926

2 zdolnych **czeladników krawieckich i starszego ucznia**

poszukuje od zaraz. 1920

H. M. Schulz Chojnice, Dworcowa 9.

Węgiel kowalski najlepszego rodzaju

poleca

J. Stryszyk Człuchowska 36. 1916

Pomocnik fryzjerski

od zaraz potrzebny. Re flektuje się tylko na siłę pierwszorzędą. 1931

Jan Rollński, Młyńska 2.

Agentów do sprzedawania maszyn do szycia rowerów i centryfug

poszukuje się we wszystkich miejscowościach. Łask. zgłoszenia uprasza się pod: Toruń Skrzynka pocztowa 4. 19

Restauracja Czarnieckiego ul. Dworcowa nr. 45,

Dziś we wtorek o godz. 6 po poł.

świeże kiszki (kaszanka)

na które uprzejmie się zaprasza. 1918

Łóżko druciane

dla dzieci dobrze utrzymane tania na sprzedaż. 1915

Gockowskiego 7 II p.

Starsza nauczycielka

dziewczyna

do usług na cały dzień, od zaraz potrzebna. 1924

Plac Król. Jadwigi 7 I. p.

Starsza, doświadczona

dziewczyna

umiejąca dobrze gotować, potrzebna od zaraz. 1902.

Stęszewska, Młyńska 4

Pokój umeblowany

dla jednego lub dwóch panów od zaraz do wynajęcia. 1952.

Człuchowska 11. II. p.

2 pokoje umeblowane

do wynajęcia. 1882

Warszawska 13 II p.

Pokój umeblowany

dla jednego pana, lub dwóch uczniów do wynajęcia.

Gdzie wskaże eksp. nin. pisma. 1927

Pokój umeblowany

do wynajęcia Gdzie wskaże eksped. nin. pisma. 1929

Pokój umeblowany

dla dwóch panów od zaraz do wynajęcia. Gdzie wskaże eksp. nin. pisma. 1934

Pokój umeblowany

od zaraz do wynajęcia.

Dworcowa 22 II p. wchód z boku. 1919

Agentów

Inspektorów i akwizytorów do przyjmowania deklaracji na ubezpieczenia wszelkiego rodzaju na pensję i prowizję poszukuję we wszystkich miejscowościach.

Towarzystwo Ubezpieczeń „Silesia” Sp. Akc.

Oddział w Toruniu. Nowy Rynek 26. 18

Nadeszły

kam. brykiety

i poleca

J. Stryszyk

handel opału

ulica Człuchowska 36

telefon 193. 1884

Zamawiam niniejszym pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnie

na miesiąc wrzesień

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,08 złotych

dnia 1925

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

ulica _____

okwitowanie poczty _____

Zamawiam niniejszym pismo

„Dziennik Pomorski“

z Chojnie

na miesiąc wrzesień

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem 2,08 złotych

dnia 1925

Imię i nazwisko _____

Miejscowość _____

ulica _____

okwitowanie poczty _____